

Biedronka tylko dla zmotoryzowanych

Category: NEWS

written by Krzysztof | 30 czerwca 2026



Do Biedronki najlepiej jeździć autem. To moja konkluzja ze spotkania w sprawie przejść dla pieszych, bo przejścia przy sklepie nie ma i nie będzie, przynajmniej przez najbliższych kilka lat lub, odpukać, do pierwszej drogowej tragedii.

Podjąłem próbę zwrócenia uwagi władarzy na to, że przejścia dla pieszych powstają u nas tylko wzdłuż drogi, a nie w poprzek, co w moim przekonaniu jest zaprzeczeniem poprawy bezpieczeństwa. Poprosiłem więc Starostwo

Powiatowe w Ostrołęce, aby przyjrzało się temu, jak dzieci wracające ze szkoły, po wyjściu z miejskiego autobusu na pętli, przechodzą przez ul. Goworowską w stronę ul. Kasztanowej. Samochody pędzą, przejścia brak, dzieci stoją na poboczu i czekają. To samo dzieje się na skrzyżowaniu ul. Goworowskiej z Łączną i Jodłową. Uświadomiłem sobie, że to dziwne, że przez tyle lat władza nie pomyślała, że przez ul. Goworowską (nazwa została nadana stosunkowo niedawno) w tych rejonach mogą chcieć przechodzić piesi.

Sytuacja jest dla mnie o tyle dziwna, że **w obu przypadkach są to skrzyżowania asfaltowych dróg**. Jeszcze do niedawna na skrzyżowaniu z ul. Łączną **nie było nawet linii ciągłej**. Moje pierwsze pismo pomogło, bo wymalowano kawałek ciągłej linii i obiecano, że wprowadzone zostanie ograniczenie prędkości do 50 km/h oraz powstaną oznakowane przejścia w rejonie ul. Kasztanowej i Łącznej z Jodłową.

Trwa to długo, ale z pozyskanych we wtorek informacji dowiedziałem się, że ogłoszono już przetarg na wykonanie dokumentacji nowej organizacji ruchu. Jest niemal pewne, że **przejścia dla pieszych w rejonie ul. Kasztanowej i Łącznej powstaną jeszcze w tym roku**. Inaczej skończył się mój wniosek o przejście w pobliżu Biedronki. Tego pomysłu urzędnicy nie poparli.



Piesi wracający z zakupów w czarnowieckiej Biedronce (fot. K. Chojnowski)

Przy sklepie przejścia nie będzie

Przejście w tym miejscu nie powstanie, jak to oficjalnie ujęto, „z powodu ograniczonej widoczności przez zakręt drogi”. Tłumaczyłem, że przecież przed zakrętem będzie stał znak ostrzegawczy o zbliżaniu się do przejścia, a następnie kolejny znak już przy samym przejściu. Opinie były różne. Padało, że **brak przejścia jest czasem bezpieczniejszy niż samo przejście**, że **nie ma tu oświetlonej drogi** i w nocy przejście będzie niewidoczne, a **zarośnięte pobocza** zasłaniają pieszych (moim zdaniem tak samo zasłaniają ludzi, którzy przechodzą przez jezdnię, gdy nie ma przejścia).

Wreszcie padło i to, że **dla dobra pieszych** lepiej, żeby przejścia nie było, bo wtedy pieszy bardziej upewnia się, czy jest na drodze bezpiecznie (nie wiem, czy są na to dowody/badania). Tłumaczyłem, że w okolicy powstaje kilkadziesiąt domów rocznie, głównie młodych rodzin z małymi dziećmi. Nie rozumiem, dlaczego przedsiębiorca budujący sklep na zakręcie nie był zobowiązany do tego, by **zapewnić do niego dojazd i przejście**. Pół żartem, pół serio, konkluzja była taka, że to **Biedronka tylko dla zmotoryzowanych**. Piesi muszą więc uważać na wyjeżdżające zza zakrętu auta. Kierowcy będą pędzić dalej bez żadnego znaku ostrzegawczego o tym, że w tym miejscu na drodze pojawiają się piesi.

O tym, że auta po ul. Goworowskiej pędzą przekonali się na własne oczy uczestnicy dzisiejszego spotkania, gdy minął nas z ogromną prędkością młody kierowca Volkswagena. Szybko wskazałem go jako przykład tego, co na tej drodze się dzieje każdego dnia i że obowiązuje tu ograniczenie do 70 km/h.



Spotkanie w sprawie przejścia dla pieszych przy Biedronce w Czarnowcu (fot. K. Chojnowski)

- O 70 km/h za szybko... - padło jako komentarz o stylu jazdy młodego kierowcy. Wnioski pozostały jednak bez zmian. Przejścia dla pieszych przy Biedronce nie będzie.

Krzysztof Chojnowski

XXI wiek, a Biedronka pozostała w XIX

Category: inne,NEWS,Wydarzenia
written by Marek | 30 czerwca 2026



XXI wiek, a Biedronka pozostała w XIX

To tylko aluzja, do zaistniałej dziś historycznej dla Czarnowca sytuacji, w jakim znalazło się to miejsce i jego nowi właściciele.

Samej Biedronki reklamować nie trzeba i dziś nie o asortymencie czy cenach, ale o zacofaniu...

Anachroniczność, ciemnogród, nieroztropność, prowincjonalizm...

W najprostszych słowach można wytłumaczyć to pierwsze:

Anachroniczność to niezgodność czegoś z epoką, polegająca na umieszczeniu czegoś w niewłaściwym czasie historycznym, co sprawia, że jest to przestarzałe, nieaktualne lub nierealne. W węższym znaczeniu może oznaczać błąd, gdzie pojawiają się elementy niezgodne z tłem historycznym, lub coś, co jest po prostu staroświeckie i nieprzystosowane do obecnych czasów.

Dlaczego tu o nieroztropności przy okazji otwarcia pierwszego sklepu wielkopowierzchniowego, nie tylko w Czarnowcu, ale w gminie Rzekuń?

Nie zamierzam w tym momencie przegrzebywać dokumentacji papierowej, bo brak cennego czasu, ale mogę zdecydowanie stwierdzić, że już w 2020 czy 2021 roku przewidziałem sytuację „zacofania”, gdy zwróciłem się do szanownych rajców gminy o uporządkowanie urbanistyczne, wówczas wolnych działek.

Stało się to na wniosek wszystkich właścicieli posesji znajdujących się przy DP4403W, czyli przy tak zwanej „goworowskiej”. Wnioski podpisali przede wszystkim właściciele największej firmy branży budowlanej przy tej drodze. Właściciele firmy Dach-Met z wielką nadzieją czekali na likwidację anachroniczności, bo tak jak i ja wiedzieli, że to ostatni gwizdek na uporządkowanie (logiczne wtedy) spraw związanych z nadaniem nazwy dla tego odcinka drogi.

Gdy właściciele posesji (wszyscy) i kilku właścicieli działek przyległych do „goworowskiej” zdecydowali aby złożyć wniosek do Rady Gminy Rzekuń o nadanie nazwy tej drodze „Trakt Goworowski”, to niespodziewanie sekretarz Żebrowski „przekonał” rajców, że „Trakt Goworowski” do lat 60-tych XX wieku miał ciut inny przebieg różniący się ok. 100 metrów.

Gdy w latach 60-tych, komuniści odbierali ziemię pod prostowanie przebiegu Traktu, nie kierowali się potrzebami postępującej cywilizacji, aby w 2025 r. ktoś pobudował tu biedrę, ale dla wygody podróżnych i spokoju mieszkańców Czarnowca. Wybudowano wtedy modną dziś z nazwy „obwodnicę Czarnowca”.

No i tak to pierwszy wniosek o pozbycie się w Czarnowcu anachroniczności przepadł przez sekretarza Żebrowskiego, bo komuniści zmienili przebieg Traktu.

Drugi już z historycznym uzasadnieniem

Mieszkańcy przy DP4403W próbują walczyć z nieroztropnością, po złożeniu kolejnego wniosku z obszernym opisem historycznym tego szlaku. W bardzo zwięzły i zdawałoby się przekonujący sposób tworzy uzasadnienie Pan Jacek Pawłowski.

Wniosek trafia do rajców... i tu ponownie sprzeciw, tym razem prowincjonalizm wójta, przekonuje szanowną radę, że to jakieś widzimy Karczewskiego.

Drugi i trzeci raz odrzucają, nie wiedzieć czemu decyzję niezbędną dla zachowania ładu.

W obu przypadkach przeciwni - przynajmniej w głosowaniu i w konsekwencji na papierze, sugerując się bezgranicznym zaufaniem do wszechobecnej nieomyślności wójta są radni kadencji 2018-2024. Radę gminy tworzyli wówczas: Małgorzata Żebrowska, Stanisław Dmochowski, Edward Gryczka, Andrzej Gierwatowski, Rafał Marcin Kaczmarczyk, Jerzy Konopka, Łucja Łada, Zdzisław Majewski, Bogdan Mierzejewski, Ireneusz Mierzejewski, Jarosław Namiotko, Dariusz Olech, Rafał Pupek, Włodzimierz Sikorski, Sylwia Anna Wojsz - ta ostatnia „reprezentowała” wieś Czarnowiec. Wyniki sprzeciwu można przeczytać na stronie BIP Urzędu Gminy.

Trzecie podejście w tym roku

Gdy na wiosnę 2025 r., z kolejną, ale prawie identyczną inicjatywą wystąpili inni mieszkańcy, to jeszcze większego szoku doznają dowiadując się o przyczynie odstąpienia od wprowadzenia porządku w Czarnowcu!

Na wniosek jednego z mieszkańców Czarnowca, Pana Krzysztofa Chojnowskiego, który tak jak i większość mieszkańców, którym zależy na ładzie i porządku przypomnieli o wnioskach sprzed lat, aby nareszcie pójść po rozum do głowy za decyzją nowej rady.

I gdyby nie ciemnogród dwóch osób z Czarnowca, to nawet wcześniej przeciwny wójt chciał przekonać radnych, że to jednak powinno się stać.

Była nawet isierka nadziei, że wszyscy radni, podniosą ręce za sugestią włodarza...

Powinni radni uchwalić nazwę drogi powiatowej 4403W - zwanej „goworowską” i nadać jej nazwę „Trakt Goworowski”.

Ale nie wiedzieć czemu wójt spytał o zgodę sołtysa! i panią Milewską, którzy w żaden sposób (jak widać) nie są ani terytorialnie, ani sercem związani z Czarnowcem! Tak, zdecydowanie nie są!, skoro tylko przez ich odmowę w Czarnowcu pozostaje bałagan - na lata.

Na jakiej podstawie to radna i sołtys odrzucili wniosek mieszkańców?

W jednostkach samorządowych Polski to Rada Gminy podejmuje decyzję, a nie sołtys z radną, do których to wniosek nie był kierowany.

Jak można pchać się na tak zdawać by się mogło odpowiedzialne etaty nie mając krzty czułości i umiejętności przewidywania przyszłości. Jak można swoją niekompetencją pozostawiać sprawy wsi w średniowieczu?

Ich decyzja odbije się czkawką przyszłym inwestorom i zwykłego Kowalskiego, którzy za pięć czy dziesięć lat sami wezmą sprawy w swoje ręce i będą dążyć do wprowadzenia porządku przy „goworowskiej”.

Tylko, że teraz (na wiosnę) musiałoby zmienić adres czterech właścicieli posesji, a za pół roku czy pięć lat będzie ich może trzydziestu.

Gdzie logika włodarza gminy? O radnej i sołtysie przemilczę...

Anachroniczność, ciemnogród, nieroztropność, prowincjonalizm - nie jestem pewien czy właściwie zastosowałem tu synonimy słowa, które przytoczone dosłownie mogłoby być obraźliwe. Nie chciałbym w żaden sposób nikogo obrażać, bo nie taki miałem cel.

Wójt, sekretarz, radni i inni odpowiedzialni za pozostawienie bałaganu urbanistycznego w Czarnowcu powinni się wstydzić, jeśli można od nich tego oczekiwać.

To nie jest nazwa dla byłego sołtysa, to jest nazwa dla ulicy na wieki.

Takie nazwy jak: Długi Targ, Targ Rybny, Węglowa, Wiejska, Krakowskie Przedmieście, Ostrołęcka, Trakt Królewski, Krowia, Owsiana, Pszenna itd., itp. mają największe miasta w Polsce i mniejsze osady. Oni tych nazw się nie wstydzą.

Trakt Goworowski to nazwa na wieki, na którą zasługuje Czarnowiec.

Wybierajmy się jutro na zakupy - już od 6:00

Biedronka w Czarnowcu zaprasza.

Wielka szkoda, że nie przy Trakcie Goworowskim 6 w Czarnowcu, tak jak życzyli sobie mieszkańcy tej drogi/ulicy.



NA WIELKIE OTWARCIE DO BIEDRONKI IDĘ

28 października, godz. 6:00
Czarnowiec 37A



60% TANIEJ
3⁹⁹ /kg

Papryka słodka
czerwona na wagę
0,40 zł/100 g

Cena poza promocją:
9,99 zł/kg (1,00 zł/100 g)

Limit 2 kg na paragon.

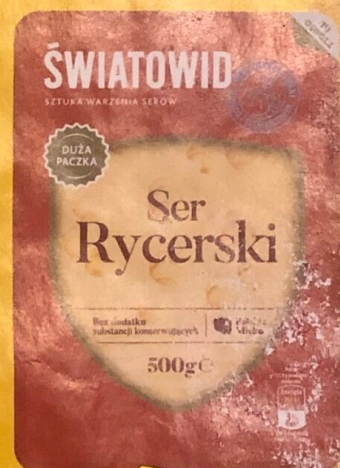
z kartą
lub
aplikacją
MOJA Biedronka

DRUGI TANIEJ 72%
KAŻDA Z 2 SZTUK
5⁹⁹

Schab lub szynka
z beskidzkiej
wędzarni Kraina
Wędlin, 150 g
39,73 zł/kg

Cena za 1 szt.:
9,39 zł (62,60 zł/kg)

Limit dzienny 4 szt.
na kartę Moja Biedronka:



z kartą
lub
aplikacją
MOJA Biedronka

1+1 GRATIS
KAŻDA Z 2 SZTUK
8⁹⁹

Ser żółty w plastrach Rycerski
Światowid, 500 g
17,98 zł/kg

Cena za 1 szt.:
17,99 zł (35,98 zł/kg)

Limit dzienny 2 szt.
na kartę Moja Biedronka.



WWW.BIEDRONKA.PL

Oferta obowiązuje
od 28.10 do 31.10.2025 r.
w sklepie Biedronka
w Czarnowcu 37A.
Produkty dostępne
do wyczerpania zapasów.

2025.10.27 Czarnowiec.pl (MK)

Dzień dobry Sąsiedzi!

„Sąsiedzi! Ja i mój zespół witamy Was w nowej Biedronce. Staramy się, by każda wizyta w niej była dla Was świeżym doświadczeniem. Niezależnie, czy przyjdziecie na chwilę, czy na dłużej. Mamy nadzieję, że zakupy w naszym sklepie będą dla Was prawdziwą przyjemnością!”

Iwona Banach,
Kierownik sklepu



2025.10.27 Czarnowiec.pl (MK)

BIEDRONKI

NISKIE CENY



ARTYKUŁY PRZEMYSŁOWE I TEKSTYLIA

* PRZY ZAKUPIE 4 PRODUKTÓW
RABAT O WARTOŚCI 2 NAJTAŃSZYCH
PRODUKTÓW. RABAT ZOSTANIE
ROZŁOŻONY PROPORCJONALNIE
NA WSZYSTKIE KUPOWANE
PRODUKTY PROMOCYJNE.

MIESZAJ
DOWOLNIE

2+2 GRATIS*

Limit kwoty rabatu w ramach jednej transakcji: 400 zł.

*Produkty dostępne do wyczerpania zapasów. Standardowe warunki akcji promocyjnych dostępne na tablicy ogłoszeń w sklepie oraz na www.biedronka.pl. Akcja dotyczy asortymentu ekspozowanego w ofercie kaszy non food. Z akcji promocyjnej wyłączone są: papier ksero, znicze i wkłady do zniczy, maskotki Gang Biedroniaków, produkty Gatta Moments, Carlo Massimo, Carla Bonetti, elektronarzędzia warsztatowe i ogrodowe zasilane elektrycznie, akumulatorowe lub silnikiem spalinowym, ekspresy Delta, żarówki Philips, brykiet, węgiel drzewny, podpalki do grilla, zapalniczki, wkłady filtrujące Dafi.

Oferta obowiązuje od 28.10 do 31.10.2025 r. w sklepie Biedronka w Czarnowcu 37A.

Produkty dostępne do wyczerpania zapasów.

TU ZNAJDZIESZ NASZ SKLEP

Zapraszamy!



GODZINY OTWARCIA

Poniedziałek - Sobota
6:00-22:00

Niedziela handlowa
8:00-22:00



2025.10.27 Czarnowiec.pl (MK)
WYBIERZ ULUBIONĄ METODĘ PŁATNOŚCI:



NA WIELKIE OTWARCIE

DO BIEDRONKI IDĘ

28 października, godz. 6:00

Czarnowiec 37A

2025.10.27 Czarnowiec.pl (MK)







2025.10.27 Czarnowiec.pl (MK)



2025.10.27 Czarnowiec.pl (MK)

Foto: Marek Karczewski

p.s. Fakt otwarcia musiał być odnotowany w naszym [KALENDARIUM](#), do którego śledzenia zapraszamy.

Marek Karczewski, 2025.10.27

Wieś Czarnowiec padła po 612. latach!

Category: NEWS

written by Marek | 30 czerwca 2026



Wieś Czarnowiec padła po 612. latach!

Wieś kontra krawaciarze

„Pani Teresa w Gołuchowie mieszka od ponad 60 lat. Odkąd pamięta na swojej posesji miała albo gęsi, albo kury i koguty. I pewnie do głowy by jej nie przyszło, że przez koguty zostanie ukarana

mandatem, bo jej zwierzę zakłócało ciszę nocną.

Gołuchowscy policjanci ukarali mandatem panią Teresę, bo ta przyznała się, że to jej koguty pieją około godz. 5.00.”

„Jednej z kobiet, która wypoczywała na wsi przeszkadzał hałas kombajnu, który kosił zboże. Dlatego postanowiła zadzwonić do mundurowych. Ci uznali, że rolnik zakłóca ciszę nocną i wlepili mu mandat”.

Dogmaty Karnisty: „Rolnik kosił zboże po godz. 22 i dostał mandat za zakłócanie ciszy nocnej. Spoczynek nocny miał zakłócać głośno pracujący kombajn*. Przyjrzyjmy się, jak to wygląda pod kątem Dogmatycznym.

Zakłócanie ciszy nocnej jest czynem zabronionym, opisanym w art. 51 Kodeksu wykroczeń. „Kto krzykiem, hałasem, alarmem lub innym wybrykiem zakłóca spokój, porządek publiczny, spoczynek nocny albo wywołuje zgorszenie w miejscu publicznym, podlega karze aresztu, ograniczenia wolności albo grzywny”.

Na pierwszy rzut oka niby wszystko się zgadza: kombajn zbożowy z pewnością „hałasuje” w czasie pracy na polu. Jest to stosunkowo głośne urządzenie. Jeśli praca maszyny nie pozwala komuś zasnąć lub po prostu mu przeszkadza, możemy mówić o „zakłóceniu spoczynku nocnego”.

Ten pierwszy rzut oka bywa czasem zwodniczy.

Hałas, który zakłóca spoczynek nocny, staje się wykroczeniem tylko wtedy, gdy jest hałasem bezprawnym. To znaczy wtedy, gdy stwierdzimy, że danej osobie w danych okolicznościach nie wolno hałasować, a inna osoba może słusznie domagać się, by w danym miejscu i czasie panowała cisza.

Czyli karalny może być tylko taki hałas, który nie powinien był się wydarzyć, bo jest sprzeczny z prawem.

Ale przecież nie każdy hałas jest zawsze sprzeczny z prawem (karetka na sygnale, przelatujący samolot, tramwaj na starym torowisku itd.).

Hałas generowany przez kombajn w czasie koszenia zboża nie jest hałasem bezprawnym. Rolnik ma prawo zebrać zboże za pomocą kombajnu, emitującego typowy dla takich urządzeń dźwięk, związany z regularną pracą.

Może się zdarzyć, że koszenie należy kontynuować późnym wieczorem i w nocy, w szczególności gdy prognoza pogody wskazuje na nadchodzący deszcz. Mokrego zboża nie da się zebrać; trzeba odczekać czasami kilka dni, aż wyschnie. Koszenia nie można też odkładać w nieskończoność, bo kłosa po prostu stracą ziarno.

Dopóki jest ciepło i zboże nadaje się do skoszenia, warto kontynuować prace. Jeśli przerwa groziłaby utratą plonów, kombajn powinien pracować jak najdłużej się da, by skosić całe pole. A 2-3 godziny nocnej pracy kombajnu pozwala na zebranie sporej ilości ziarna.

Nie można więc uznać, że nocna praca kombajnu wypełnia w takich okolicznościach znamiona wykroczenia.

Nie jest to „zakłócanie” spoczynku nocnego, które byłoby nieakceptowalne społecznie - nie jest to sprzeczne z normami postępowania właściwymi dla czasu żniw. Trzeba się pogodzić z tym, że na posesji położonej blisko pola ze zbożem w czasie żniw może „hałasować” kombajn.

Wykroczenie musi być czynem społecznie szkodliwym. Mówi o tym jasno art. 1 § 1 k.w.: „Odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia pod groźbą kary (...)”. W opisanych okolicznościach hałas kombajnu w czasie koszenia pola nie jest społecznie szkodliwy. „Sprawca” hałasu nie podlega więc odpowiedzialności za wykroczenie.”

Jak to się ma do upadku Czarnowca jako wsi?

Można zdecydowanie powiedzieć, że jeszcze do ubiegłego roku Czarnowiec, częściowo jako sypialnia Ostrołęki opierał się przed naporem krawaciarzy.

Dziś, o czym już [pisaaliśmy - BIEDRA](#) w Czarnowcu lada dzień wystartuje. Jako sklep i wygoda dla wszystkich mieszkańców może statusu wsi nie zepsułaaby.

Jednak to, co zaczęło się dziać od paru dni na polu (w sadzie) po [Julianie](#)

Borkowskim – pierwszym powojennym sołtysie Czarnowca nie napawa optymizmem. Pan Borkowski jako pierwszy nauczyciel czarnowiecki uczył mieszkańców czytać i pisać. Były również wyjątki, że ktoś nie umiał się podpisać (pomimo zaangażowania nauczyciela), ale takie przypadki w Czarnowcu były rzadkością. Dziś możliwe, że Pan Borkowski w grobie się przewraca lub niezmiernie cieszy, że to właśnie w jego sadzie powstają jako pierwsze we wsi, inteligentne domy. Może to właśnie tu miała się zacząć nowoczesna czarnowiecka inteligentna osada (z blokowisk), tak jak tu po II wojnie światowej rozpoczęła się inteligentna podróż analfabetów do świata książek czy prasy drukowanej...?

Na działce o powierzchni odpowiadającej jednemu średniemu gospodarstwu w Czarnowcu pobudują 20 domów! Czy można tę budowę nazwać budową dwóch bloków, tylko że leżących? Po obu stronach drogi wewnętrznej stanie dokładnie po dziesięć mieszkań, a działki będą podzielone na powierzchnie przybliżone do niejednego przeciętnego salonu Kowalskiego.

Sam deweloper pisze o Czarnowcu tak:

- „Wybierając dom na Osiedlu Czarnowiec otrzymujesz: - Idealną alternatywę dla mieszkania w bloku z przemyślanym układem pomieszczeń.

Oferujemy dwa typy domów - większy, o powierzchni użytkowej 121,7 m² (134,42 m² po podłodze) i mniejszy - 97,01 m² (104,89 m² po podłodze).„

- „Osiedle Czarnowiec - ekologiczne domy, które uwodzą nowoczesnością.”

Smart dom



Czy dom może być inteligentny?
Okazuje się, że tak.

Inteligentny dom, to system zintegrowanych urządzeń, które pozwalają na zdalne zarządzanie domowymi funkcjami, takimi jak oświetlenie, ogrzewanie, klimatyzacja, rolety, alarmy czy monitoring, za pomocą aplikacji w smartfonie lub poleceń głosowych. Główne korzyści z posiadania inteligentnego domu to zwiększony komfort, lepsze bezpieczeństwo i potencjalne oszczędności energii.

Co w przypadku braku energii elektrycznej? Gdzie schrony? Co z kurami i innym drobiem (jak to na wsi bywa)?

Ze strony dewelopera:

Opis Nowoczesnego Osiedla Smart Dom Czarnowiec:

„20 eleganckich domów w zabudowie szeregowej o powierzchni od 97 do 121 m², stworzonych dla wymagających. Każdy dom to połączenie designu i technologii: fotowoltaika 3 kW, pompa ciepła, ogrzewanie podłogowe oraz inteligentny system zarządzania, który pozwoli Ci sterować ciepłem i urządzeniami z dowolnego miejsca na świecie. Dodatkowo każdy budynek posiada przygotowaną instalację pod klimatyzację, byś mógł cieszyć się komfortem przez cały rok.

Media + Ogrzewanie:

Woda, kanalizacja, prąd, fotowoltaika 3 kW, pompa ciepła,

ogrzewanie podłogowe, Smart Dom - Somfy, instalacja pod klimatyzację."

Przy tej całej, nowoczesnej zgoła światowej inteligencji ludzi i jak się okazuje bloków mieszkalnych nie można się doszukać materiałów lub wytycznych dotyczących zasad inteligentnego zachowania w kwestii praw obywatelskich dla n.p. psów. Gdzie będą s...y – przepraszam, wykonywać swoje potrzeby fizjologiczne psy lub suki. Czy taki smart dom przewiduje miejskie rozwiązania takie jak psie, wspólne latryny (nowoczesne) lub indywidualne dla zapewnienia komfortu i pozbawienia psa stresu. A może już po miejsku właściciele wypuszczą psa na pole sąsiada i tam go w....ą? Czy w takiej sytuacji rolnik/właściciel gruntu również powinien dzwonić na policję, że pies sąsiada z bloku zanieczyszcza jego kukurydzę lub uprawy warzyw?

Po zdjęciach można jednak domniemać, że każdy pies będzie miał zapewniony za domem kawałek własnej trawy. Możliwe, że tu właśnie przewidziano latryny dla psów, ale o tym zapomniano wspomnieć. Czy to wśród zagród deweloperskich (inteligentnych) jedyna pozostałość po tradycji wiejskiej, że pies ma pilnować własnego podwórka?

Osobiście brakuje mi (na tę chwilę) w opisach tych „inteligentnych” inwestycji pozycji o zasadach asymilacji ze wsią! Nie doczytamy się nigdzie w materiałach promocyjnych o oborniku (gnoju), żniwach, trzodzie (świniach) czy wreszcie piejących kogutach. To przecież od wieków charakterystyczne cechy naszych wsi.

Z drugiej strony to może wypada również zauważyć zalety tego osiedla? W każdym zamieszkałym przez małżonków mieszkaniu będzie średnio (patrzac optymistycznie) cztery osoby (tata, mama, córka, syn). Zamelduje się w Czarnowcu około 80-ciu nowych mieszkańców. Będą płacić do gminy Rzekuń podatki. Patrząc również optymistycznie, to 30% z nich **[będzie kręciło na rowerach kilometry w czerwcu dla grupy Czarnowiec.pl](#)**, a drugie 30% zasili nasze **[Koło Gospodyń Wiejskich Czarna Owca w Czarnowcu](#)**.

Jest zatem nadzieja, również w niekorzystnej wydawać by się mogło sytuacji. No i ostatecznie sprawdzi się również wyświechtane już powiedzenie, że „mleko i schabowy w Czarnowcu bierze się z Biedronki”. □

edit: 20.09.2025 ps. A może inwestor zrobiłby, choć mały ukłon w stronę historycznego Czarnowca i nazwał uliczkę na cześć przed i powojennego właściciela Juliana Borkowskiego? Może: „W sadzie”, „Juliana

Borkowskiego”, „Żniwna”? Nie wiem. Coś patriotycznego dla tego okresu? Poniżej zdjęcie ze żniw u Borkowskich z upalnego lata 1938 roku.



Na koniec podsumowanie inwestora, które pozostawię bez komentarza...

„Budowa osiedla Czarnowiec SMART DOM wchodzi w czas realizacji. Teren inwestycji ogrodzony, czekamy na beton...”

Czarnowiec, jako wieś pada po 612 latach!



Tytułowy kogut od topagrar.pl, obrazki bloków od otodom.pl

MK, 19.09.2025

Tu na razie jest ściernisko, ale będzie San Francisco

Category: NEWS

written by Marek | 30 czerwca 2026



***...Pole, pole, łyse pole
Ale mam już plan.
Pomalutku, bez pośpiechu
Wszystko zrobię sobie sam.
Nad makietą się męczyłem ładnych parę lat.
Ale za to zwiedzać cudo będzie cały świat!...***

Golce śpiewali, ale dotychczas nie w Czarnowcu ☐

Teraz nam do San Francisco, a może i do New Yorka bliżej będzie, bo na wsi naszej, przy DP4403W powstaje Budynek Handlowo-Usługowy.

Czy to możliwe, że jest to sieć Biedronek? Okaże się niebawem.

Po zakupy będzie można na 4403W skoczyć – rowerkiem.

Ciekawe tylko czy pierwszemu klientowi z Czarnowca wręczą jakiś gratis do pierwszych zakupów – podczas otwarcia?

Czekamy z niecierpliwością na pierwsze promocje. Może tym razem w promocyjnych cenach pojawią się rowery (tradycyjne rowery)?

Inwestorem budynku jest Firma ZZ Investments Sp. z o.o.



18.07.2025, MK

Biedronka w Czarnowcu! Czy to możliwe?

Category: NEWS

written by Marek | 30 czerwca 2026





Jak donosi portal moja-ostroleka.pl:

„...Dotychczas jedyną „bezbiedronkową” gminą podmiejską był Rzekuń. Ale to się, prawdopodobnie jeszcze w tym roku, zmieni. Pierwsza w gminie Biedronka ma powstać przy drodze Ostrołęka-Goworowo, tuż za granicami miasta.”

Jerónimo Martins Polska S.A. jest właścicielem sieci sklepów „Biedronka” – największej sieci detalicznej w Polsce, posiadającej sklepy zlokalizowane w ponad 1300 miejscowościach, która jest obecna na polskim rynku od 30 lat.

Docierają wiadomości, że budowa kolejnego marketu Biedronki może dokonać się właśnie w naszej wsi.

Powszechnie wiadomo, że Firma „INTER-BUD-POL” Jarosław Szczepanek z Ostrołęki to zdecydowany lider wśród właścicieli obiektów wybudowanych na potrzeby Biedronki. Zbuduje również Biedronkę w Czarnowcu? Okaże się niebawem.

A może Spółka Jeronimo Martins Polska zbuduje tu centrum dystrybucyjne, w którym znajdzie zatrudnienie wiele osób?

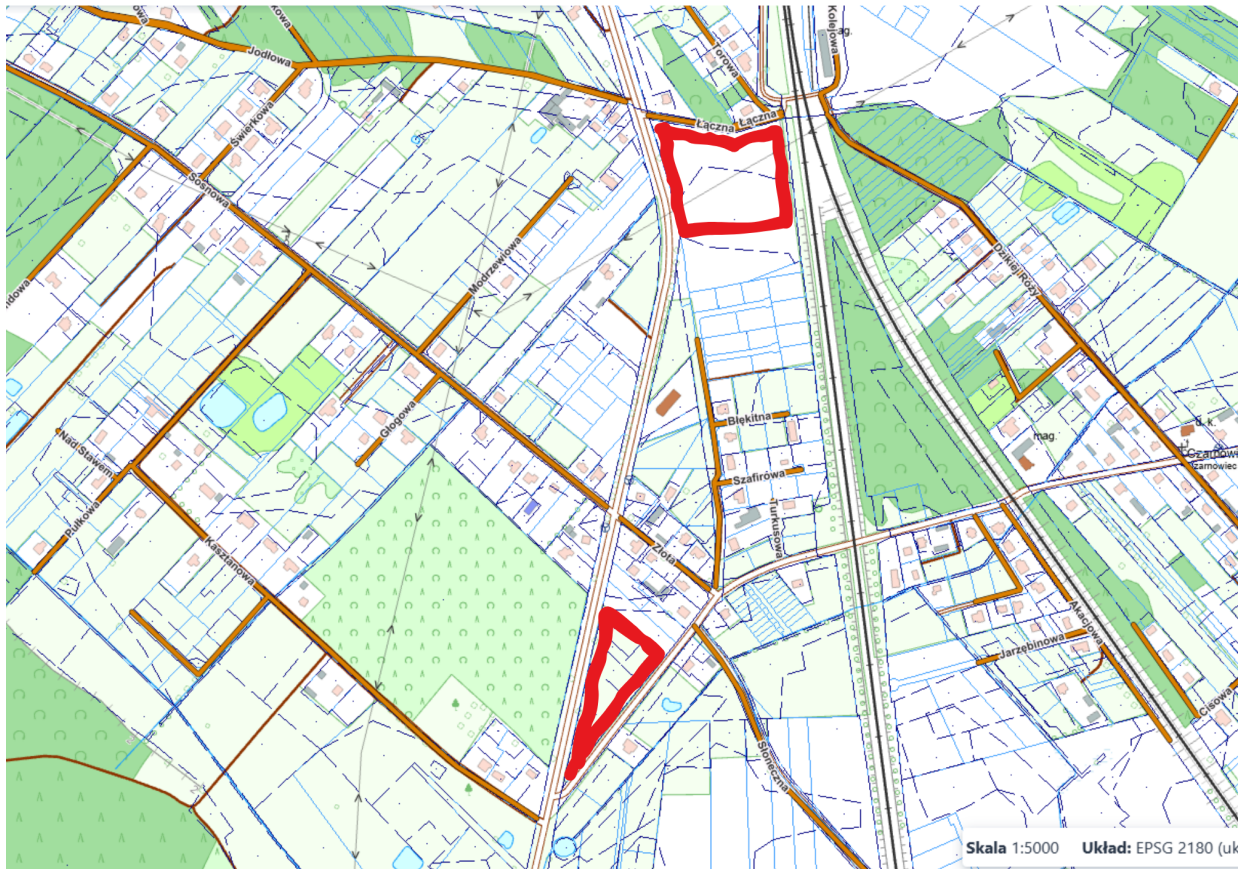
Dotychczas pod uwagę brane są dwie lokalizacje, ale jedynie działka nr 87/4 mogłaby spełniać wymogi pod budowę dystrybucji. Bardziej realną

inwestycją wydaje się jednak budowa zwykłego marketu spożywczego.

Czy jeszcze w tym roku zrobimy zakupy w Biedronce, w Czarnowcu?

Może tuż po zbiorze kukurydzy, którą zasiał właściciel pola przy ulicy Łącznej?

Poniżej mapka z numerami działek, o których się mówi na wsi, że właśnie na nich może stanąć Biedronka.



87/4, Identyfikator działki 141510_2.0002.87/4, Pole pow. w ewidencji gruntów (ha) - 2.97

86, Identyfikator działki 141510_2.0002.86, Pole pow. w ewidencji gruntów (ha) - 1.05

Marek Karczewski